

EQUAL » ZDANIEM EKSPERTA**Im więcej firm porównamy,
tym pełniejszy obraz rynku
uda się nam stworzyć**

Benchmarking jest jedną z najważniejszych metod w zarządzaniu strategicznym – mówi Michał Górzyński z firmy CASE Doradcy Sp. z o.o., koordynator ds. partnerstwa międzynarodowego w ramach projektu „System przeciwdziałania powstawaniu bezrobocia na terenach słabo zurbanizowanych”. – Pozwala on określić pozycję firmy względem innych uczestników rynku bądź też średniej dla sektora oraz zidentyfikować jej słabe i mocne strony. Im więcej tych firm porównujemy, tym lepiej. Dane, które spłyną z firm, stworzą bazę do porównywania się z innymi.

Metodę benchmarkingu od wielu lat stosuje się za granicą. W Polsce – tylko w określonym zakresie i w określonych obszarach. Dość dużym problemem jest brak aktualnych, czytelnych danych, publikowanych w krótkich odstępach czasu, które umożliwiłyby porównywanie się z innymi firmami na bieżąco. Brakuje także ogólnie dostępnych analiz gospodarczych i badań rynkowych. W Czechach funkcjonuje bardzo ciekawy system ratingowy oparty na benchmarkingu wdrożony przez Praską Izbę Gospodarczą we współpracy z kilkoma dużymi bankami. Ma na celu uwiarygodnienie zdolności kredytowej małych i średnich przedsiębiorstw.

Firmy przesyłają swoje dane i w ciągu kilku dni otrzymują ocenę zdolności kredytowej, a także informacje na temat obszarów działalności, które wymagają poprawy. System ten tworzony jest właśnie przy wykorzystaniu benchmarkingu.



Benchmarking w Polsce dopiero raczkuje

Dziennik

Śr. nakład 150000 egz.

Zasięg ogólnopolski

